

Laburzyści zaczynają walkę z „antysemityzmem”

8 kwietnia 2020

Poprzedni przewodniczący brytyjskiej Partii Pracy, Jeremy Corbyn, był atakowany przez media i środowiska żydowskie za „antysemityzm”. Jego świeżo wybrany następca zamierza jednak podjąć kroki w celu zmiany wizerunku laburzystów. Keir Starmer ponownie rozpatrzy sprawy kilku działaczy oskarżanych o promowanie nienawiści do Żydów, za co dostał już laurkę od lobby żydowskiego.

Starmer oficjalnie jest liderem brytyjskiej lewicy od soboty. Zdaniem przedstawicieli brytyjskich środowisk żydowskich „w cztery dni zrobił więcej niż jego poprzednik przez cztery lata”, co jest oczywiście nawiązaniem do zarzutów stawianych Corbynowi. Poprzedni szef laburzystów przed grudniowymi wyborami parlamentarnymi stał się bowiem obiektem nagonki ze strony konserwatywnych i liberalnych mediów, krytykujących jego anty-izraelską i pro-palestyńską postawę.

Nowy szef Partii Pracy przeprowadził wideokonferencję z liderami żydowskich grup lobbystycznych, w tym także z przewodniczącą żydowskich aktywistów lewicy. Po rozmowach opublikował z kolei oświadczenie dotyczące pierwszych kroków, które zamierza podjąć w sprawie „antysemityzmu” mającego być jednym z problemów jego ugrupowania. Przede wszystkim przeprosił on jednak Żydów za to, że w ostatnich latach jego partia nadwątliła zaufanie brytyjskich Żydów.

Ponadto Starmer zapowiedział ponowne rozpatrzenie kilku skarg na działaczy Laburzystów. Dlatego do końca tygodnia na jego biurko ma trafić kilka nierozwiązanych spraw dotyczących wspomnianych oskarżeń. W rozmowie z żydowską frakcją swojej partii poruszał natomiast temat edukacji działaczy na temat „antysemityzmu”.

W listopadzie ubiegłego roku, na kilkanaście dni przed wyborami do parlamentu Wielkiej Brytanii, w konserwatywnym dzienniku „The Times” został opublikowany tekst Efraima Mirvisa. Rabin Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Londynie zarzucał w nim Cobrynowi, że ten toleruje przypadki nienawiści do Żydów, a sam „antysemityzm” stał się jedną z najważniejszych części retoryki ugrupowania.

Na podstawie: Theguardian.com

Źródło: Autonom.pl